

„Piekło” Dantego bez Mahometa

30 marca 2021

Holenderskie wydawnictwo usunęło fragment o Mahomecie i jego imię z nowego wydania „Piekła” Dantego, przyznała w wywiadzie radiowym tłumaczka Lies Lavrijsen. Fragmenty opisujące piekielne kary papieży, gejów i Żyda Judasza pozostawiono bez zmian.

„Wiedzieliśmy, że jeśli zostawimy ten fragment, to niepotrzebnie urazimy wiele osób”, powiedziała w wywiadzie radiowym Lies Lavrijsen. Decyzja została według niej podjęta „w pełnym napięcia okresie, kiedy nauczyciel Samuel Paty umarł we Francji”.

Po burzy, jaką wywołał wywiad tłumaczki, do wydania oświadczenia poczuła się zmuszona Myrthe Spiteri właścicielka i szefowa wydawnictwa Blossom Books. Pochwaliła tłumaczkę, która według niej przetłumaczyła i zredagowała „Piekło” wykazując wielkie umiejętności, wiedzę i staranność. „Usunięcie proroka Mahometa w żaden sposób nie jest tego zaprzeczeniem, natomiast zapewni, że opowieść nie będzie niepotrzebnie wroga wobec czytelników, którzy stanowią tak dużą część społeczeństwa holenderskiego i flamandzkiego. Kluczowe dla decyzji było to, że ten fragment nie jest konieczny do zrozumienia tekstu”. (Cały fragment o Mahomecie w polskim tłumaczeniu na końcu artykułu”.

U Dantego Mahomet znajduje się ósmym kręgu piekła, ponieważ był „siewcą niezgody”, tworząc nową religię, która zagrażała chrześcijaństwu. Spiteri tak wytłumaczyła usunięcie Mahometa, a zostawienie gejów: „U Dantego Mahomet cierpi okropny, poniżający los, tylko dlatego że był twórcą islamu. Złodzieje i mordercy w piekle Dantego popełnili rzeczywiste błędy, ale stworzenie nowej religii nie może być karygodne. Dante umieszcza też w piekle homoseksualistów, ale dlatego, że tak uważało wówczas chrześcijaństwo. I Dante pisze o nich z

wielkim szacunkiem”.

Wydawnictwo Blossom Books specjalizuje się w książkach dla osób w wieku 15-25 lat, a o swojej misji pisze tak: „Odczuwamy też społeczną odpowiedzialność i chcemy (także) publikować książki, które spowodują, że młodzi ludzie będą myśleć i wyrabiać sobie poglądy. Nie uciekamy od najważniejszych tematów i widzimy swoje zadanie jako uczestniczenie w debacie społecznej. Książki mogą pomóc ci zrozumieć, kim jesteś i za czym się opowiadasz, a my chcemy pomóc młodym ludziom rozwijać otwarty umysł, własne poglądy i własną tożsamość”.

Cenzurując „Piekło” holenderskie wydawnictwo znalazło się nieoczekiwanie dla siebie w dość specyficznym gronie hiszpańskiej inkwizycji i chińskich komunistów. Inkwizycja zamazywała w wydrukowanych egzemplarzach fragmenty, które uważała za niecenzuralne – tyle, że dotyczyły one nie Mahometa, ale papieży. Natomiast cenzura w Chinach nakazała wydawcy tłumaczenia brytyjskiej książki o Dancie usunięcie dwudziestostronicowego fragmentu o stosunku Danciego do muzułmanów (wraz z fragmentami o Marcynie Lutrze i konflikcie gibelinów i gwelfów). Książka się nie ukazała, bo jak pisze autor Ian Thompson: „Powiedziałem cenzorom, gdzie mogą sobie wsadzić te fragmenty, które chcą wyciąć. A w piekle czeka na nich specjalne miejsce”.

Myrthe Spiteri może się pocieszać, że nie posunęła się tak daleko jak włoska „organizacja praw człowieka, doradzająca ONZ w sprawie praw człowieka” o nazwie Gherush92, która w 2012 roku określiła dzieło Danciego jako islamofobiczne, antysemityczne, homofobiczne i zażądała usunięcia go z kanonu lektur szkolnych we Włoszech.

Włosi uroczyście obchodzą w tym roku 600-lecie śmierci poety, a „Piekło” nadal pozostaje lekturą.

Autorstwo: Grzegorz Lindenberg

Na podstawie: [RMX.News](#), [Telegraaf.nl](#), [Brandeis.edu](#),

Spectator.co.uk, theguardian.com

Źródło: Euroislam.pl

Komentarz „Euroislam”

Tłumaczka „Piekła” niechcący chyba zdradziła prawdziwą motywację usunięcia fragmentu o Mahomecie nawiązując do tragicznej śmierci Samuela Paty we Francji, co wskazuje na strach, a nie wrażliwość na uczucia muzułmanów. Widać, że gdyby geje i katolicy mordowali podobnie jak islamiści, „Piekło” zostałoby okrojone znacznie bardziej, o treści, które urażają te grupy.